

Sygn. akt II Ka 555/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Krajewska - Sińczuk
Sędziowie:	SSO Jerzy Kozaczuk SSO Grażyna Jaszczuk (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Defut-Kołodziejak

przy udziale Prokuratora Agnieszki Czapińskiej

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2016 r.

sprawy **W. K.**

oskarżonego z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 27 kwietnia 2016 r. sygn. akt II K 406/14

wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. P. 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) za obronę z urzędu oskarżonego wykonywaną w postępowaniu odwoławczym; zasądza od oskarżonego W. K. na rzecz Skarbu Państwa 736,60 zł tytułem kosztów sądowych za II instancję.

Sygn. akt II Ka 555/16

UZASADNIENIE

W. K. został oskarżony o to, że w okresie od 10 lutego 2014 roku do 9 marca 2014 roku w miejscowości S. woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w trakcie rozmów wypowiadał groźby pobicia, pozbawienia życia i uszkodzenia ciała wobec osoby S. K., które wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione przy czym zdolność do pokierowania swoim postępowaniem miał ograniczoną w stopniu znacznym, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Węgrowie wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2016 r.:

I. oskarżonego W. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

w zw. z art. 31 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go i na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu W. K. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego W. K. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres 2 lat;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego W. K. karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych;

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. P. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w W. kwotę 826,56 złotych w tym podatek VAT stawka 23 % w kwocie 154,56 złotych tytułem obrony z urzędu wykonywanej na rzecz oskarżonego W. K.;

V. zwolnił oskarżonego W. K. od opłaty i powstałych w sprawie wydatków, przyjmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości na korzyść W. K.. Apelujący zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na oparciu poczynionych ustaleń faktycznych na dowolnie przeprowadzonej ocenie dowodów oraz wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego oraz niedostatecznym uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym okoliczności dla oskarżonego korzystnych, nienależytej ocenie poszczególnych dowodów w szczególności wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań Z. K. jak również uznanie za udowodnione faktów niemających wystarczającego oparcia w dowodach, niewskazaniu w sposób należyty, dlaczego Sąd nie uznał dowodów przemawiających przeciwko sprawstwu i winie oskarżonego, co skutkowało odmówieniem wiary spójnym i logicznym wyjaśnieniom oskarżonego W. K., który twierdził, iż nie groził S. K., zaś zawód wykonywany przez pokrzywdzonego oraz jego zachowanie wskazywało na to, że nie bał się on i nie boi oskarżonego;

II. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary, wyrażającą się w wymierzeniu mu 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby oraz grzywny w rozmiarze 80 stawek dziennych po 10 złotych każda z uwagi na postawę oskarżonego, a także okoliczność, że w chwili czynu poczytalność miał ograniczoną w stopniu znacznym.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Węgrowie. Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie z dnia 27 kwietnia 2016 r. złożył także osobiście oskarżony, zaskarżając wyrok w całości na swoją korzyść. W treści środka odwoławczego skarżący ten zarzucił Sądowi I instancji brak bezstronności. W toku rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonego poparł swoją apelację oraz apelację osobistą oskarżonego i wnioski w nich zawarte. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów obrony sprawowanej z urzędu oświadczając, że nie zostały uiszczone w całości ani w części. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie obu apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wywiedzione w niniejszej sprawie apelacje okazały się niezasadne i z tego względu nie mogły spowodować postulowanych w ich treściach skutków w postaci uniewinnienia oskarżonego lub uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Węgrowie. W ocenie Sądu II instancji, Sąd Rejonowy w Węgrowie prawidłowo ustalił stan faktyczny, należyście i zgodnie z kodeksowymi regułami ocenił zebrane dowody, wydał słuszny w zakresie winy oskarżonego wyrok i przekonująco go uzasadnił. Uzasadnienie orzeczenia dokładnie wskazało, którym dowodom, w jakim zakresie i z jakich względów Sąd dał wiarę, a

którym i z jakiego powodu przymiotu wiarygodności odmówił. Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne i prawne oraz uznał, iż postępowanie dowodowe wyczerpało zakres sprawy, zaś ocena dowodów oraz wyciągnięte z nich wnioski są w pełni uprawnione. Nie istnieją zatem żadne okoliczności, które nakazywałyby, aby zebrane dowody ocenić inaczej niż uczynił to Sąd I instancji i zarazem tak, jak chciałby tego oskarżony i jego obrońca. Nie zaistniały także podstawy, aby uchylić orzeczenie po to, by mnożyć kolejne dowody, gdy materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie jednoznacznie i niewątpliwie wskazuje na winę oskarżonego oraz określa jej zakres. Przechodząc do analizy zarzutów apelacyjnych w pierwszej kolejności zauważyć należy, że zarzut obrazy przepisów postępowania w postaci art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. został przez skarżącego wadliwie skonstruowany, gdyż zarówno w doktrynie jak i judykaturze wskazuje się, że przepisy art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 grudnia 2015 r. w sprawie II AKa 449/15, opubl. KZS 2016/5/75). Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zgodnie z regułami płynącymi z art. 7 k.p.k., a przedstawione przez skarżącego twierdzenia, stanowią jedynie jego subiektywne wątpliwości i ocenę dowodów, której nie sposób podzielić. W świetle powyższego w szczególności nie można zgodzić się ze skarżącym, iż ocena zeznań pokrzywdzonego S. K. nosi cechy dowolności i została dokonana w oderwaniu od realiów niniejszej sprawy. Skarżący zanegował, iż pokrzywdzony z racji wykonywanego przez siebie zawodu i dostępnych mu w związku z tym środków obrony, mógłby obawiać się spełnienia gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego. Przypomnieć w tym miejscu należy, że dobrem chronionym przepisem art. 190 § 1 k.k. jest wolność w sensie subiektywnym, czyli poczucie wolności, wolność od obawy, strachu. Jest to przestępstwo materialne, którego skutkiem jest obawa adresata groźby, że będzie ona spełniona, zatem wystarcza, że pokrzywdzony uważa iż, niebezpieczeństwo spełnienia groźby jest realne i ma on podstawy do takiego poglądu. Niebezpieczeństwo

realizacji groźby nie musi obiektywnie istnieć. Obiektywna musi być tylko groźba. Kryterium, że subiektywne odczucie obawy przez zagrożonego jest uzasadnione, należy ujmować obiektywnie. Innymi słowy obawa zagrożonego, że groźba do niego skierowana będzie spełniona będzie wtedy uzasadniona, jeżeli każdy człowiek, o podobnej do zagrożonego osobowości i w podobnej sytuacji również odczuwałby obawę przed taką groźbą (vide: W. Świda. Prawo karne. Warszawa 1978 s. 519). Artykuł 190 § 1 k.k. nie określa sposobów wyrażania groźby karanej. Może być ona zatem wyrażona nie tylko słownie, lecz przez każde zachowanie sprawcy, jeżeli w sposób nie budzący wątpliwości uzewnętrznia ono groźbę popełnienia przestępstwa na szkodę osób wymienionych w tym przepisie i wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę jej spełnienia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2002 r. w sprawie o sygn. akt IV KKN 508/99). Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że w ocenie Sądu Odwoławczego nie istnieją żadne obiektywne podstawy, które przemawiałyby za odmówieniem waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego S. K. w zakresie zaistnienia u niego obawy spełnienia wypowiedzianych przez oskarżonego gróźb. Analiza pisemnych motywów rozstrzygnięcia doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, że Sąd Rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę, miał na względzie zarówno kontekst sytuacyjny zdarzenia, właściwości oraz warunki osobiste oskarżonego W. K., jak i charakter wykonywanego przez pokrzywdzonego zawodu. Przede wszystkim stwierdzić należy, że działanie oskarżonego nie miało charakteru jedynie pojedynczego incydentu, a pokrzywdzony nie od razu podjął decyzję o zawiadomieniu organów ścigania o wypowiedzianych przez W. K. treściach. Dopiero intensyfikacja zachowań oskarżonego przejawiająca się głównie w kontaktowaniu się z bliskimi pokrzywdzonego S. K. i wypowiedzianiu kolejnych gróźb, a także zablokowaniu wyjścia pokrzywdzonemu ze sklepu komputerowego zmusiła pokrzywdzonego do zainicjowania niniejszego postępowania. Podkreślić również należy, że oskarżony kierował groźby

w stosunku do pokrzywdzonego, nie tylko w sytuacjach, kiedy przebywał on na służbie i dysponował dostępnymi w związku z tym środkami obrony, ale także w sytuacjach, kiedy nie pełnił obowiązków służbowych. Powyższe niewątpliwie przemawia za uznaniem, że pokrzywdzony obawiał się spełnienia wypowiedzianych przez oskarżonego gróźb, skoro zdecydował się na ostateczność tj. złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew temu co twierdzi skarżący, Sąd Rejonowy nie dopuścił się także obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Przypomnieć należy, że z utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego wynika, że dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne subiektywne wątpliwości powzięte przez stronę procesową, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych, względnie

to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Reguła z art. 5 § 2 k.p.k. nie może być wykorzystywana do uproszczonego traktowania wszelkich wątpliwości zachodzących w procesie (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2016 r., w sprawie IV KK 8/16, Legalis nr 1460964). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że w niniejszej sprawie nie powstały niedające się usunąć wątpliwości, które należałoby tłumaczyć na korzyść oskarżonego. W szczególności takiej wątpliwości, nie może stanowić okoliczność zaistnienia u pokrzywdzonego obawy spełnienia wypowiedzianych przez oskarżonego gróźb, co też zostało rozważone powyżej. Wątpliwości te bowiem zostały usunięte poprzez dokonanie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zgodnie z regułami płynącymi z art. 7 k.p.k. Sąd Okręgowy za niezasadny uznał także zarzut zawarty w apelacji osobistej oskarżonego w zakresie stronniczości sędziego Moniki Olszewskiej. W ocenie Sądu Odwoławczego kompleksowa kontrola instancyjna nie dostarczyła argumentów, które przemawiałyby za uznaniem, że działania

sędziego Moniki Olszewskiej miały charakter stronniczy i nieobiektywny. Ponadto zważyć należy, że W. K. w toku przewodu sądowego przed Sądem I instancji, nie kwestionował bezstronności tego sędziego i nie złożył wniosku o jego wyłączenie w trybie art. 41 k.p.k., a wydanie wyroku niezgodnie z oczekiwaniami strony procesowej, nie jest wystarczającą podstawą do stwierdzenia, iż sędzia orzekający w sprawie był stronniczy. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary również należało uznać za pozbawiony zasadności. Przypomnienia wymaga, że w orzecznictwie trafnie podkreśla się, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, nr 7-8, poz. 60). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyście stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 39). Chodzi przy tym o niewspółmierność zarówno niekorzystną dla oskarżonego, jak i korzystną dla niego, ale niekorzystną z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości, a więc interesu publicznego. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że orzeczona w stosunku do oskarżonego W. K. kara uwzględnia wszystkie dyrektywy jej wymiaru wskazane w art. 53 k.k. i nie nosi cech rażącej niewspółmierności. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd Rejonowy nie pominął żadnych okoliczności ani obciążających, ani łagodzących, a w szczególności miał na względzie, że w momencie popełnienia czynu oskarżony miał ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim

postępowaniem. Brak jest możliwości, aby zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd Rejonowy winien odstąpić od wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i poprzestać na wymierzeniu wyłącznie kary grzywny. W ocenie Sądu Odwoławczego wymierzona oskarżonemu kara stanowi sprawiedliwą reakcję na popełnione przez W. K. przestępstwo. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 53 k.k. kara powinna spełniać cele zapobiegawcze i wychowawcze, a takich nie jest w stanie zrealizować samoistna kara grzywny. Z uwagi na właściwości i warunki osobiste oskarżonego, w szczególności skłonność do inicjowania konfliktów, zdaniem Sądu Okręgowego kara pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby będzie stanowiła czynnik dyscyplinujący i zobliguje oskarżonego do zachowania zgodnego z prawem. Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego także wymiar kary grzywny w postaci 80 stawek dziennych po 10 złotych każda stawka. Tak ukształtowana kara będzie stanowiła realną dolegliwość dla oskarżonego W. K., a ponadto mieści się w jego możliwościach zarobkowych. Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, iż w realiach niniejszej sprawy brak było podstaw do uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu bądź uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Węgrowie. Sąd Odwoławczy na podstawie § 4 ust. 1, § 16 ust. 1 pkt 1 oraz § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. P. kwotę 516,60 złotych (w tym podatek VAT) tytułem

obrony z urzędu wykonywanej w toku postępowania odwoławczego. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 2

ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 2 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych oraz § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym, a także na podstawie art. 627 k.p.k. obciążył oskarżonego kosztami obrony wykonywanej z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 456 k.p.k.